

# V Wtorek Wielkiego Postu

**Tekst Ewangelii (J 8,21-30):** A oto znowu innym razem rzekł do nich: «Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie szukać i w grzechu swoim pomrzecie. Tam, gdzie Ja idę, wy pójdziecie nie możecie». Rzekli więc do Niego żydzi: «Czyżby miał sam siebie zabić, skoro powiada: Tam, gdzie Ja idę, wy pójdziecie nie możecie?» A On rzekł do nich: «Wy jesteście z niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata. Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach swoich».

**Powiedzieli do Niego:** «Kimże Ty jesteś?» **Odpowiedział im Jezus:** «Przede wszystkim po cóż jeszcze do was mówię? Wiele mam o was do powiedzenia i do sądzenia. Ale Ten, który Mnie posłał jest prawdziwy, a Ja mówię wobec świata to, co usłyszałem od Niego». **A oni nie pojmali, że im mówi o Ojcu.** Rzekł więc do nich Jezus: «Gdy wy wyszycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył. A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mnie; nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba». Kiedy to mówił, wielu uwierzyło w Niego.

---

**«Gdy wy wyszycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM»**

Rev. D. Josep M<sup>a</sup> MANRESA Lamarca  
(Valldoreix, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, we wtorek piętego tygodnia Wielkiego Postu, w tygodniu kontemplacji Męki Pańskiej, On sam nas zaprasza byśmy się mu przypatrzeli z wyprzedzeniem jak na krzyżu dokonuje naszego odkupienia: «Jezus Chrystus jest naszym kapłanem, jego

**drogocenne ciało jest naszą ofiarą, którą złożył na drzewie krzyża dla zbawienia wszystkich ludzi» (w. Jan Fisher).**

**«Gdy wywyższycie Syna Człowieczego...» (J 8,28). W ten sposób, Chrystus Ukrzyżowany – Chrystus „wywyższony”! – jest wielkim i ostatecznym znakiem miłości Ojca do upadłej Ludzkości. Jego otwarte ramiona, rozciągające się między niebem a ziemią, kreśli nieusuwalny znak jego przyjaźni z nami ludźmi. Widząc go tak, wywyższonego wobec naszego grzesznego spojrzenia, rozumiemy, że On JEST (J 8,28), i wtedy, podobnie jak śmiechający go żydzi, także i my uwierzemy.**

**Tylko przyjaźń która jest oswojona z Krzyżem może dać nam zdolność do zagłębienia się w Sercu Odkupiciela. Wymaga Ewangelii bez krzyża, pozbawionej chrześcijańskiego rozumienia umartwienia, lub zanieczyszczoną poganskimi lub naturalistycznymi naleciałościami, które uniemożliwiają zrozumienie wartości zbawczej cierpienia, może sprawić, iż uszyszymy z ust Chrystusa: «Przed wszystkim po cóż jeszcze do was mówię?».**

**Niech nasze spojrzenie na Krzyż, spojrzenie uspokajające i kontemplatywne, będzie pytaniem do Ukrzyżowanego, w którym bez hałasu słów spytamy go: «Kimże Ty jesteś?» (J 8,25). On nam odpowie, że jest «Drogą, Prawdą i Życiem» (J 14,6), krzewem winnym, w którym jeżeli nie jesteśmy zaszczerpieni nie możemy dać owocu, gdyż tylko On ma sowa życia wiecznego. Dlatego, jeżeli nie wierzymy, że On JEST, umrzemy w naszych grzechach. Będziemy żyli, bez wątpienia, i będziemy żyli już tu na ziemi życiem niebiańskim jeżeli nauczymy się od Niego radosnego przekonania, że Ojciec jest z nami, i nie zostawia nas samych. W ten sposób będziemy naśladować Syna w wykonywaniu zawsze tego, co się podoba Ojcu.**